

PROTOKÓŁ Nr 30/2017
posiedzenia Komisji Administracji, Porządku Publicznego,
Bezpieczeństwa i Ochrony Ludności ,
które odbyło się w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Radomiu
w dniu 19 kwietnia 2018 roku, o godz.13.30

Przewodnicząca Komisji - Ewa Brzezińska
Protokolant - Joanna Kosior

Przewodnicząca Komisji otworzyła posiedzenie. Powitała radnych i zaproszonych gości. Listy obecności stanowią załącznik **Nr 1** i **Nr 2** do protokołu. W posiedzeniu uczestniczyło 7 członków Komisji, co stanowi kworum do podejmowania prawomocnych decyzji.

Proponowany porządek posiedzenia:

1. Informacja Komendanta Miejskiego Policji o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie powiatu radomskiego w 2017 roku.
2. Sprawy różne i wolne wnioski.

Przystąpiono do realizacji 1 pkt porządku dziennego posiedzenia- Informacja Komendanta Miejskiego Policji o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie powiatu radomskiego w 2017 roku.

Przewodnicząca Komisji Administracji, Porządku Publicznego, Bezpieczeństwa i Ochrony Ludności Ewa Brzezińska poinformowała, że radni otrzymali materiał z którym się zapoznali. Następnie poprosiła Komendanta o zreferowanie informacji.

Komendant Miejski Policji w Radomiu Sławomir Rek powiedział, że przygotowana informacja jest dość obszerna, ale każdy ją otrzymał więc w skrócie ją przedstawi i następnie poprosi o dyskusję. Poinformował, że w 2017 roku na terenie powiatu radomskiego w tych najbardziej dolegliwych dla społeczeństwa przestępstwach, wszczęli 1271 postępowań tj. spadek o 73 postępowania w stosunku do roku 2016. Ogółem w KMP wszczęli 1940 postępowań w tym zakresie, gdzie rok wcześniej było 2009, więc jest to spadek jeśli chodzi o dynamikę wszcząć. Postępowania wszczęte czyli postępowania o przestępstwa zgłoszone, natomiast przestępstwa stwierdzone, wykazane to przestępstwa w toku prowadzonego postępowania. W bieżącym okresie, czyli w 2017 roku w powiecie radomskim było 398 wszczętych postępowań, a rok wcześniej było ich 497, czyli dynamika na poziomie 87,1%. Jeśli chodzi o postępowania stwierdzone to 414 a w 2016 roku było 494. Mówił, że nie bazują tylko na przestępstwach, które zostają zgłoszone, również sami szukają. Jeśli chodzi o 7 kategorii to najwięcej w Komisariacie Policji w Pionkach było 134 postępowania, w Iłży 42, w Skaryszewie 43, w Jedlińsku 37, w Zakrzewie 81, w Gminie Kowala 45 i Wierzbica 16. Poinformował, że w Kowali mają przygotowany do otwarcia Posterunek Policji, uruchomiony zostanie do końca maja br, planują również otwarcie Posterunku w Goździe. Powiedział, że Jedlnia podlega pod Komisariat Pionki. Jeśli chodzi o wykrywalność to w siedmiu

kategoriach cały KMP razem z miastem 38,6%, sam powiat radomski wykrywalność na poziomie 47,6%. Te siedem kategorii czyli te najbardziej dokuczliwe, do których zalicza się : włamania, kradzieże, kradzieże pojazdów, rozboje, wymuszenia, bójki, pobicia, uszkodzenia mienia. Co do I kwartału tego roku, to wykrywalność już jest dużo większa. Komisariaty w Iłży, Zakrzewie, Jedlińsku mają wykrywalność na poziomie 75% w tych siedmiu kategoriach na I kwartał. Poinformował, że kradzieży w powiecie radomskim było ogółem 163 a w 2016 roku 191.

Przewodnicząca Komisji zapytała czego najczęściej dotyczą kradzieże?.

Komendant Miejski Policji w Radomiu Sławomir Rek odpowiedział, że wszystko co się przyda czyli np. koła samochodowe, perfumy w sklepach, kradną od ubrań poprzez radia samochodowe, nawigacje itd. Jeśli chodzi o wykrywalność w kradzieżach to w roku 2017 jest ona na poziomie 44,1% a rok wcześniej była na poziomie 41,7%, czyli też jest wzrost wykrywalności. Przedstawił wykrywalność w poszczególnych Gminach. Jeśli chodzi o kradzież pojazdów to było 50 postępowań wszczętych łącznie w Mieście Radom i Powiecie, gdzie w samym Powiecie były tylko 3 postępowania, a czynów stwierdzonych 4. Z wykrywalnością niestety nie wyszło bo mieli tylko 20% w 2016, a 0% w 2017 roku. Jeśli chodzi o włamania to w Powiecie było ich 102 w roku 2017, a w 2016 było ich 133 czyli też spadek. Stwierdzonych czynów odnotowano 110 w 2017 a w 2016 160, czyli też duży spadek. Natomiast wykrywalność w tej kategorii w powiecie z 42,5 na 25,5 spadła, ale w tym roku wykrywalność będzie lepsza, o czym już świadczą wprowadzone postępowania. Kolejna kategoria to bójki i generalnie nie ma ich dużo w roku bo w 2017 było 15 a w 2016 16. Czynów stwierdzonych było 12. Powiedział, że w bójkach jest wysoka wykrywalność. Jeśli chodzi o rozboje to było wszczętych 8, stwierdzonych 7, wykrywalność w 100% w roku 2017. Kolejna kategoria - uszczerbek na zdrowiu wszczętych było 43 w 2017, a w 2016 roku 29, czyli wzrost. Odnosząc to do czynów stwierdzonych było 29 stwierdzonych, a w 2016 - 26. Następna kategoria - zniszczenie mienia, to bardzo uciążliwa kategoria przestępstw. W 2017 roku było wszczętych 67 postępowań a w 2016 roku 79, czynów stwierdzonych w roku 2017 -69 do 71 w roku 2016. Wykrywalność w Powiecie jest lepsza, z 43,7 w 2016 roku na 54,9 w roku bieżącym. Jeżeli chodzi o bezpieczeństwo w ruchu drogowym to rok 2017 był gorszym niż 2016. Na terenie całej KMP zginęło w wypadkach 41 osób, a rok wcześniej 38 osób.

Przewodnicząca Komisji powiedziała, że dobrze byłoby, aby policja docierała do jak młodych ludzi edukując ich.

Komendant Miejski Policji w Radomiu Sławomir Rek odpowiedział, że w szkołach są prawie cały czas, ponieważ zapotrzebowanie na prelekcje jest ogromne. Rozdają dzieciom odblaski, bo one odgrywają naprawdę bardzo ważną rolę na drodze. Starają się docierać nie tylko do młodych ludzi, ale do wszystkich, nawet seniorów. Ogólnie w powiecie zdarzeń drogowych czyli : wypadków drogowych w 2017 roku było 217, a kolizji drogowych 1025. W roku 2017, odnotowano 270 osób rannych, a w 2016 było 256 i tu tendencja jest wzrostowa. Jeśli chodzi o przyczyny wypadków to rozgranicza się je na dwie kategorie przyczyny po stronie pieszych i po stronie kierujących pojazdem. Główną przyczyną po stronie kierujących pojazdami było niedostosowanie prędkości do warunków ruchu. Kolejną przyczyną było nieudzielenie pierwszeństwa przejazdu, oraz nie udzielenia pierwszeństwa pieszemu. Jeśli chodzi o pieszych to odnotowano 14 przypadków nieostrożnego wejścia przed jadącym pojazdem. Były 3 przypadki nieostrożnego wejścia na jezdnię za pojazdu lub za przeszkody w 2017 roku oraz 3 przypadki za przekroczenie jezdni w miejscu niedozwolonym. Poinformował, że jeśli chodzi o bezpieczeństwo w ruchu drogowym, prowadzą szereg działań

i akcji profilaktycznych. Powiedział, że na 8 wypadków w tym roku to 3 przypadki były takie, że pasy mogły uratować życie gdyby były zapięte. Jeśli chodzi o przestępczość narkotykową to w całym powiecie i mieście było 246 przestępstw stwierdzonych w 2017 roku. W samym powiecie odnotowano 56 czynów do 62 w 2016 roku. Najwięcej tych przestępstw stwierdzono w Kowali 16, 8 w Jedlińsku i 7 w Pionkach, a reszta to pojedyncze np. 2 w Iłży, 1 w Jedlni Letnisko, 4 w Przytyku, 5 w Wierzbicy, 4 w Wolanowie. Wykrywalność w tej kategorii jest dość wysoka 98,2% w 2017 roku. Przestępczość narkotykowa to posiadanie, handel i udzielanie. W tych poszczególnych kategoriach w roku 2017 przedstawiało się następująco: razem wszczętych 195, za udzielanie narkotyków było 6 czynów, 10 czynów za handel i 167 za posiadanie narkotyków. Poinformował, że cała Komenda Miejska w województwie mazowieckim zdjęła z rynku 22 kg. narkotyków. Powiedział, że w całym powiecie i mieście stwierdzono 108 czynów karalnych dotyczących problematyki nieletnich z czego w samym powiecie stwierdzono 14 czynów. Najwięcej było zniszczeń mienia następnie włamania, kradzież cudzej rzeczy. Wobec nieletnich prowadzą dwutorowe działania, czyli ujawniają czyny karalne, ale prowadzą również profilaktykę próbując zapobiegać, wprowadzając różne programy, pogadanki, żeby odwieźć od złych zachowań. Powiedział, że w powiecie ujawnili 11 osób nieletnich, które były pod wpływem alkoholu, pod działaniem narkotyków ujawnili 2 osoby nieletnie i było 29 uciekinierów z placówek opiekuńczo-wychowawczych. Spotkań z młodzieżą w 2017 roku w powiecie było 291. Przeprowadzono ogółem 1543 interwencji dotyczącej przemocy domowej z tego 98 dotyczyło przemocy w rodzinie w 2017 roku.

Przewodnicząca Komisji zapytała na czym polegała ta przemoc czy rodzic nad dzieckiem czy rodzic na rodzica?

Komendant Miejski Policji w Radomiu Sławomir Rek odpowiedział, że różne są przypadki, np. nieletni znęca się nad rodzicami, przeważnie mąż nad żoną, ale też już jest odwrotnie. Jeśli chodzi o procedurę niebieskiej karty to w 2017 wdrożono ich 267 a w 2016 227, czyli wzrost. Najwięcej zgłoszeń tego typu było w Pionkach bo 62, w Iłży 32, 41 w Skaryszewie, w Jedlińsku 44, 43 w Zakrzewie, w Wierzbicy 26 i w gminie Kowala 19. Dodał, że materiał zawiera bardzo szczegółowo opisane informacje w rozbiciu na poszczególne gminy. Następnie poprosił o spostrzeżenia członków Komisji.

Radny Włodzimierz Cwil powiedział, że prewencja jak najbardziej wpływa na wyniki czy to wypadków czy przemocy w rodzinie. Alkoholizm i narkotyki bardzo wpływają na kłopoty w rodzinie.

Komendant Miejski Policji w Radomiu Sławomir Rek powiedział, że alkohol i narkotyki to duży problem. Podawanie alkoholu nieletnim, ułatwianie jego zażywania jest zabronione i to już jest przestępstwo.

Radny Adam Siczek podziękował za wykonanie chodnika przy drodze krajowej na terenie gminy Gózd. Poprawiła się sytuacja jeśli chodzi o bezpieczeństwo. Problem jest taki, że na 16 tys. pojazdów, które przejeżdżają przez dobę z Ukrainy. Jeśli chodzi o zabezpieczenia na przejściach to są w pełni. Pomimo chodników, jeżdżące tam TIR-y nie zważając na ludzi, poruszają się z dużą prędkością, poprosił o wzmożone działania policji w tej kwestii.

Komendant Miejski Policji w Radomiu Sławomir Rek powiedział, że tam jest w dalszym ciągu niebezpiecznie. Problem z TIR-ami jest taki, że trudno o bezpieczne miejsce do zatrzymania do kontroli tych pojazdów i to jest mankament dla policji.

Radna Ewa Tkaczyk powiedziała, że chodzi o zabezpieczenie zdarzeń drogowych. Na jednym z zebrań dowódca jednostki PSP zwrócił uwagę na problem taki, że zazwyczaj straż pożarna jako pierwsza przybywa na miejsce zdarzenia i zabezpiecza teren. Jednak wiele osób nie posiada uprawnień. Zdarza się tak, że przyjeżdża policja, ale nie podejmuje tych czynności i dalej strażacy zabezpieczają, a to jest niedopuszczalne bo strażacy nie powinni tego robić. Zapytała kto według prawa powinien się tym zajmować?.

Komendant Miejski Policji w Radomiu Sławomir Rek odpowiedział, że w straży też są osoby przeszkolone. Dzieje się tak dlatego, że przy dużej liczbie zdarzeń drogowych tych patroli jest mało. Skupiają się na przeprowadzaniu oględzin a nie na kierowaniu ruchem. Jeśli jest wolny patrol to zajmuje się tym bo jest najlepiej przeszkolony, ale oczywiście zwróci uwagę na to, aby było więcej szkoleń w tym kierunku.

Radny Tadeusz Nowicki powiedział, że w każdej straży pożarnej powinni być przeszkoleni strażacy w zakresie ruchu drogowego.

Radna Teodozja Bień zapytała czy policjanci z Posterunków mają obowiązek przyjmować zgłoszenia?, a jeżeli odsyłają do Komisariatu czy jest to zgodne z przepisami?.

Komendant Miejski Policji w Radomiu Sławomir Rek odpowiedział, że tak mają prawo i jest to zgodne z przepisami. Powiedział, że tak naprawdę wszystko zależy od okoliczności jeśli jest potrzeba podjęcia szybkich działań to ma obowiązek i musi przyjąć. Jeśli sytuacja nie wymaga natychmiastowego działania to policjant może odesłać do komisariatu. Zachęcił do korzystania z Krajowej Mapy Zagrożeń i Bezpieczeństwa w internecie.

Radny Tadeusz Nowicki zapytał jak sytuowana jest nasza Komenda Miejska w skali kraju w stosunku do miast tej samej wielkości w naszej ocenie?.

Komendant Miejski Policji w Radomiu Sławomir Rek odpowiedział, że takiej statystyki nie prowadzą jeśli chodzi o kraj, ale jeśli chodzi o cały garnizon czyli całe województwo oprócz Komendy Stołecznej. W województwie na 28 Komend nasza zajmuje 8 pozycje.

Radna Ewa Tkaczyk powiedziała, że zdarza się, osoby które przechodzą w miejscach niedozwolonych, często są to osoby starsze czy uczniowie, którzy skracają sobie drogę otrzymują mandat, oczywiście tego nie pochwala. Radiowozy znają takie miejsca i często się w nich ustawiają . Zapytała czy nie warto lepiej taką osobę pouczyć zamiast od razu wręczać mandat, bo raczej jest to ukaranie rodzica jeśli chodzi o młodzież. Kara finansowa dla starszej osoby jest naprawdę dotkliwa.

Komendant Miejski Policji w Radomiu Sławomir Rek odpowiedział, że sprawdzi to, bo z tego co wie to jest dużo pouczeń. Trzeba rozważyć co jest ważniejsze czy ten mandat za 50 zł czy życie i zdrowie?. Pouczenie różnie może zadziałać, a kara finansowa może spowodować, że się zastanowi na następny raz.

Przewodnicząca Komisji zapytała w jakiej odległości można przejść od pasów, żeby nie otrzymać ani mandatu ani ostrzeżenia.

Komendant Miejski Policji w Radomiu Sławomir Rek odpowiedział, że przepis mówi, że 100 metrów.

Więcej pytań i uwag nie zgłoszono.

Komisja jednogłośnie **przyjęła Informację Komendanta Miejskiego Policji o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie powiatu radomskiego w 2017 roku.** Stanowi ona załącznik Nr 3 do protokołu.

Przystąpiono do realizacji 4 pkt porządku dziennego posiedzenia - Sprawy różne i wolne wnioski.

Radny Antoni Dzik przedstawił problem związany z drogami. Mówiąc, że od dwóch tygodni zaczęła się inwestycja drogi powiatowej, 300 metrów modernizacji drogi i budowy chodnika. Powiedział, że o ten odcinek drogi walczył od kilku lat, prosił również o konsultacje projektanta z mieszkańcami, radnymi i sołtysem, niestety nic takiego nie nastąpiło. Dziś jest problem tego rodzaju, że projektant nie przewidział po stronie spadkowej od pół od mieszkań odwodnienia. Odwodnienie, gdzie był rów, został przysypany bez żadnego uzgodnienia i robi się chodnik. Woda tam jest taka, że od razu zaczęła dokuczać, a co gorsze ani Zarząd Dróg ani Starosta nie widza w tym problemu. Mimo, że kilka razy z Wójtem podejmowali interwencje, również zostały wysłane stosowne pisma od mieszkańców i Wójta. Starosta i Zarząd Dróg uważa, że wszystko jest ok. Dodał, że posłuży się wyrokiem Sądu Administracyjnego, który w takiej samej sprawie, mimo, że generalna dyrekcja odwoływała się trzy razy i były kasacje. Zwrócił się do dyrektora Chojnackiej, mówiąc, że to odwodnienie będzie zrobione czy po wyroku Sądu, skoro i Starosta był i pani inspektor nadzoru, którzy uznają, że mają rację to społeczeństwo i prawo stoi po stronie, że nie wolno jest naruszać prawa wodnego. Dodał, że prawo wodne ma pierwszeństwo przed prawem własności. Ten wyrok Sądu wyraźnie, na ten temat o tym mówi. Szkoda, było by przerwać tą inwestycję, bo sam wykonawca się zastanawia, a „robotę spartaczył projektant”. Powiedział, że kilka razy prosił, aby go poinformować kiedy projektant przyjedzie. W tym trudnym terenie rozwiązanie odwodnienia, zrobione było w latach 50-tych, było utrudniane trochę przez drogę krajową i wojewódzką. Teraz zamiast skorzystać i naprawić to wszystko to jest „totalna zagłada”. Mówił, że ludzie na wsi woleliby, aby chodnik był po przeciwnej stronie domów tzw. „suchej” a tam gdzie jest „mokra” czyli po stronie opadowej robić rów, bo takie jest podstawowe prawo.

Radny Włodzimierz Ćwil powiedział, że pierwszy raz takie coś słyszy, zazwyczaj każdy chce mieć chodnik przed posesją.

Radny Antoni Dzik powiedział, że poda temat artykułu, który opisuje bardzo podobną sprawę, następnie powiedział cyt.: „Wójt może nakazać wykonanie urządzeń regulujących stan wody na danym gruncie, także gdy działania inwestora, które doprowadziły do naruszenia poziomu wody u sąsiadów były zgodne z prawem”. Poinformował, że w Wolanowie tego tak nie zostawią. To jest brak konsultacji społecznej i nie będzie „wspominał, że projektant był zwykłym partaczem”.

Dyrektor PZDP Joanna Chojnacka powiedziała, że odczyta pismo radnego, które w tej sprawie w roku 2016 pisał. Powiedziała, że radny tam mieszka i praktycznie jest cały czas na budowie i najlepiej zna sytuację, więc dobrze byłoby wiedzieć, że to nie jest 300 metrów tylko 402 metry.”Radny z prośbą o przyznanie wolnych środków budżetowych na podwyższenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym i pieszym na drodze powiatowej w Wolanowie przy ul. Franciszkańskiej. Na tym odcinku droga jest zawężona i przeprofilowana w kierunku rowu poprzez to nie ma właściwego spadku wody. Wymaga wykonania rowu krytego a na nim wybudowania chodnika dla pieszych. Po drugiej stronie wymaga wykonania

pobocza na odcinku drogi wojewódzkiej do Domu Nauczyciela'. Powiedziała, że radny jest mieszkańcem tej drogi pod tym pismem się podpisał i o to wnioskował. Powiedziała, że chciał, aby tak było wykonane i na tamtym etapie nie mówił o żadnych problemach, kłopotach.

Radny Antoni Dzik powiedział, że mówił, o rowie krytym pod chodnikiem, a brakuje rowu krytego czyli „zwykłej rurki”.

Dyrektor PZDP Joanna Chojnacka zapytała co da rów kryty pod chodnikiem?.

Radny Antoni Dzik odpowiedział, że da to, że nie będzie woda szła na chodnik.

Dyrektor PZDP Joanna Chojnacka poprosiła Przewodniczącą, aby poprosić panią Małgorzatę Marsulę z Wydziału Rolnictwa, Leśnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Radny Antoni Dzik powiedział, że „jest to partactwo ze strony projektanta”.

Dyrektor PZDP Joanna Chojnacka powiedziała, że zabudowa jest po prawej stronie jak się skręca z drogi wojewódzkiej, droga jest w wykopie, a spływ wody zarówno jest z jednej jak i drugiej strony. Także wybudowanie chodnika po tej samej stronie spowodowało taka sama sytuację. Dodała, że jak byli w terenie zarówno Inspektor Nadzoru i Zarząd Dróg mówili, że większość tych zabudowań, wszystkie mają ogrodzenia na bardzo wysokiej podbudówce. To są działki ogrodzone, a woda jak spływała to może tylko spływać poprzez bramę gdzie nie ma fundamentów, bo one są wysokie.

Radny Antoni Dzik powiedział, że zasypali rów i na to miejsce trzeba było włożyć rurkę i koniec. Dodał, że ludzie codziennie biorą urlopy i tam stoją i każdy się domaga interwencji.

Dyrektor PZDP Joanna Chojnacka powiedziała, że dziwne jest to, bo oprócz interwencji, którą tylko radny zgłasza, a ludzie, którzy zgłaszają się do PZDP nie mają żadnych problemów, a jeśli nawet to wszystkie problemy są rozwiązywane. Problem jest wtedy kiedy radny zaczyna w to ingerować.

Radny Antoni Dzik powiedział, że od tego jest radny i sołtys. A jutro dadzą informację do Inspektora Nadzoru, aby zatrzymał budowę.

Dyrektor PZDP Joanna Chojnacka powiedziała, że problem dotyczy drogi, która jest rozbudowywana, gdzie jest wykonany chodnik po jednej stronie, a po drugiej rów otwarty, woda z pasa drogowego jest odpierana poprzez studnię, trzy kanaliki i tam gdzie jest chodnik, jest odprowadzana do rowu otwartego, potem do rowu krytego i włączana jest do systemu do kanału, który jest pod drogą wojewódzka. Powiedziała, że operat wodno-prawny był na etapie rozbudowy drogi i przez projektanta zrobiony, jak również wcześniej badania geologiczne i inne badania, które należało wykonać. Pan radny Dzik wnosi, że PZDP zakłóciło stosunki. Dodała, że droga jest w wykopie zarówno napływ wody jest z jednej i drugiej strony. PZDP zbiera wodę, która jest w pasie drogowym, albo do rowu albo do kanału krytego i włączają się do kanalizacji. Po tej stronie co jest chodnik są zabudowania gdzie w większości są ogrodzenia na podmurówkach. Poprosiła, aby pani Marsula, powiedziała co mówi prawo wodne, czy są zakazane stosunki wodne i w jakiej wierze i w jakim charakterze, co mówi stare prawo wodne co mówi nowe?.

Radna Teodozja Bień powiedziała, że jeśli jest rów, który odwadnia wodę z drogi to samoistnie on odwadnia wodę z pól, działek.

Małgorzata Marsula Wydział Rolnictwa, Leśnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej odpowiedziała, że po pierwsze rów przydrożny jest urządzeniem, które ma odwodnić drogę. Jest ustanowiony zakaz włączania czegokolwiek, żadnych wód i ścieków nie można odprowadzać do rowów przydrożnych i taki jest zapis ustaw i nie chodzi tu o spływanie wody tylko wprowadzanie. Natomiast wszystkie rozwiązania, które są zaprojektowane są zgodnie z warunkami technicznymi jakimi powinny odpowiadać drogi publiczne. Powiedziała, że nie widzi żadnego zakłócenia stosunków wodnych. Zakłócenie stosunków wodnych jest wtedy kiedy się utrudnia przepływ wody z jednej działki na drugą, a tu jest zbieranie wód z pasa drogowego.

Dyrektor PZDP Joanna Chojnacka powiedziała, że droga jest podwyższana o 12 cm, bo jest krawężnik , ale w stosunku do tego co było.

Małgorzata Marsula Wydział Rolnictwa, Leśnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej powiedziała, że ogrodzenia pozostały tak jak były. Dodała, że jeszcze inny przepis prawa budowlanego mówi, że "wody opadowe zostawiamy na swojej nieruchomości". Tu nie ma obowiązku, ani sąsiad, tym bardziej rowy przydrożne do odbierania wód z jakiegokolwiek innej działki.

Radny Antoni Dzik zapytał czy w tym nowym prawie wodnym art. 29 ust. 3 uległ jakiegokolwiek zmianie?.

Małgorzata Marsula Wydział Rolnictwa, Leśnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej odpowiedziała, że on teraz jest innym artykułem, ale nie uległ zmianie.

Radna Teodozja Bień zapytała , czy jeżeli jest rów rolników przez pola i do tego rowu woda z drogi S7 jest odprowadzana , czy to jest zgodne z przepisami?.

Małgorzata Marsula Wydział Rolnictwa, Leśnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej odpowiedziała, że tak oczywiście, jeżeli był taki projekt i jeśli było pozwolenie wodno-prawne .

Radny Antoni Dzik powiedział, że a ten rów co został zasypyany i na min powstał chodnik.

Radny Włodzimierz Ćwil powiedział, że na pewno są kratki , do których woda spływa.

Radny Antoni Dzik powiedział, że tak ale tylko z asfaltu, ale na działkach i pod rowem, pod chodnikiem i pod drogą tych wód nie odbiera i one na wysokości 0,5 metra stoją i rujną ten chodnik i tą drogę.

Dyrektor PZDP Joanna Chojnacka powiedziała, że jest bardzo dużo inwestycji zrealizowanych, gdzie są takie rozwiązania.

Po dyskusji więcej spraw nie zgłoszono.

Wobec wyczerpania porządku dziennego posiedzenia **Przewodnicząca** zamknęła 30 posiedzenie Komisji Administracji, Porządku Publicznego, Bezpieczeństwa i Ochrony Ludności o godz. 15:45.

Protokołowała:

Joanna Kosior

Przewodnicząca Komisji

/ - / Ewa Brzezińska